

Symbole seksu minionego stulecia

Wyjątkowo atrakcyjni fizycznie, niepokorni, charyzmatyczni, odważni, łamiący bariery, nie zważający na tabu obyczajowe – to chyba najważniejsze cechy opisujące ikony seksu zarówno te współczesne jak i z minionych lat.

Ursula Andress

Ta szwedzka aktorka stała się symbolem seksu w latach 60. XX wieku. Swoją karierę zaczynała jako modelka w Rzymie. To zajęcie zaprowadziło ją szybko na włoskie plany filmowe, ale prawdziwym przełomem okazała się rola w ekranizacji powieści o Jamesie Bondzie „Doktor No”.

Najlepiej znaną sceną z filmu o przygodach agenta 007 na Jamajce jest słynne wyjście Andress w białym bikini z nurtów Morza Karaibskiego. Moment uznano za jeden z najseksowniejszych w historii kinematografii, a Szwedka stała się obiektem westchnień milionów mężczyzn na świecie. Strój kąpielowy noszony przez aktorkę podczas kręcenia sceny został sprzedany w 2001 roku za 35 000 euro.

Kreacja aktorska otworzyła nowe możliwości, a twarz Ursuli stała się słynna na całym świecie. Nowa gwiazda występowała u boku takich sław jak Elvis Presley, Frank Sinatra czy Marcello Mastroianni.

Andress natomiast spotykała się prywatnie z takimi czołowymi postaciami Hollywood jak James Dean, Sean Connery czy Marlon Brando. W 1965 roku pojawiła się na okładce „Playboya”, a wydanie z jej podobizną stało się jednym z najpopularniejszych.

Paul Newman

W latach 50. i 60. ten amerykański aktor zniewalał swoim niesamowitym seksapilem.

Jako młody chłopak służył w armii podczas II wojny światowej. Później podjął studia teatralne na Uniwersytecie w Yale.

W swoich rolach grał często buntownicze postacie, a kobiety z łatwością idealizowały jego bohaterów zapewne za sprawą zniewalającego spojrzenia niezwykle niebieskich oczu. Na zdjęciach uśmiechał się rzadko, przez co uchodził za poważnego inteligenta. Był tak przystojny, że szalały za nim panie na całym świecie. Uznawano go za niezwykle męskiego aktora.

Pod koniec lat 60. uwielbiany amant zdecydowanie sprzeciwił się wojnie w Wietnamie, przez co oficjalnie znalazł się na liście wrogów prezydenta Nixona. Później lubił mówić, że

było to jego największe osiągnięcie.

Poza tym Newman wspierał też inicjatywy propagujące małżeństwa osób tej samej płci, działania przeciwko globalnemu ociepleniu i związane z rozwojem energetyki jądrowej.

Raquel Welch

W młodości pochodząca z Chicago Raquel nie mogła znaleźć stałej pracy. Imiała się różnych zajęć. Była pogodynką, hostessą, modelką. Już wtedy jednak jej długie kasztanowe włosy i duże brązowe oczy przyciągały uwagę.

W połowie lat 60. udało się jej podpisać kontrakt z wytwórnią 20th Century Fox i wkrótce za sprawą filmu „Fantastyczna podróż” stała się popularna. Krągłe kształty pięknie eksponowały się w stroju kąpielowym, nawet takim prehistorycznym, ze zwierzęcych skór, jaki prezentowała w „Milion lat przed naszą erą”. Zdjęcie i plakat z tego filmu stały się jednymi z najchętniej kupowanych w historii.

Role, w których prezentowała się niezwykle ponętnie, przyciągnęły wzrok szerokiej publiczności. Wśród admiratorów jej urody znalazł się także Hugh Hefner. W latach 70. w swoim magazynie opublikował on legendarne zdjęcie Raquel z podpisem „najbardziej pożądana kobieta”.

W 1979 roku aktorka pojawiła się w bożonarodzeniowej edycji Playboya, ale w numerze nie ukazały się żadne rozbierane zdjęcia gwiazdy. Welch nigdy zresztą nie wystąpiła zupełnie nago w filmie czy na okładce pisma.

Mick Jagger

Wiele gwiazd rocka mogłoby się poszczycić tytułem symbolu seksu, lecz chyba żadna z nich nie byłaby tak prowokacyjna jak brytyjski muzyk Mick Jagger.

Duże, szerokie usta charakterystyczne rysy twarzy są jednymi z najbardziej rozpoznawalnych na świecie, ale to, co sprawia, że przyciąga tłumy, to jego muzyka i osobowość. Pewność siebie, ekstrawagancja i zachowanie sceniczne pomogły mu zyskać status międzynarodowej gwiazdy. Nie bez znaczenia był też wolny duch i rockandrollowy styl życia prowadzony przez całą grupę The Rolling Stones.

U szczytu kariery Mick mógł poszczycić się niezliczonymi romansami, choć jeszcze dziś jako 68-latek przyciąga uwagę pań w różnym wieku. Ma siedmioro dzieci z czterema różnymi kobietami.

Bettie Page

Urodzona w Nashville Bettie Page znana była ze swojej czarnej czupryny i oryginalnej

gęstej prostej grzywki. Sławę zyskała jako pin-up girl, która prezentowała kobiecie ciało w nietypowy, dotąd niespotykany sposób. Często pojawiała się na zdjęciach roznegliżowana, choć nigdy nie emanowała bezpośrednio wulgarnymi treściami o podtekście seksualnym.

Prowokacyjne pozy podczas sesji pomogły jej zwrócić na siebie uwagę mas. Dużą popularność zyskały też wieczorne programy z jej udziałem w stacjach NBC i CBS. Wkrótce zaczęła też grywać w filmikach o charakterze sado-maso, a jej nagie fotki ukazywały się w Playboyu.

Miała znaczący wpływ na świat mody. Odegrała ważną rolę w szerzeniu akceptacji dla seksualności w kulturze popularnej. Niektórzy nazywają ją królową pin-up girl.

Jayne Mansfield

Ta amerykańska aktorka nijak wpisuje się w stereotyp głupiotkiej blondynki (naturalnie była zresztą brunetką). Władała biegle pięcioma językami, potrafiła grać na pianinie i skrzypcach. Mimo tych atutów i zdolności, zasłynęła przede wszystkim swoimi jasnymi lokami i pełnymi kształtami po tym, jak w latach 50. podpisała długoterminowy kontrakt z 20th Century Fox. Zainteresowanie mediów jej urodą sprawiło, że stała się niezwykle popularna, a kariera nabrała tempa.

Jako pierwsza amerykańska aktorka od czasów przyjęcia Kodeksu Haysa emanowała nagością na ekranie. W filmie „Obietnice! Obietnice!” wystąpiła topless, a fotografie zrobione na planie zdjęciowym szybko trafiły do Playboya

Krzykliwy, wyzywający wizerunek był atrakcyjny i pociągający. Miała charakterystyczny łagodny głos i zmysłową figurę. Nic więc dziwnego, że między wrześniem 1956 a majem 1957 zrobiono jej ok. 2,5 tysiąca fotografii, które ukazały się w prasie.

Oczywiście jako seksowna blondynka nie uniknęła porównań z Marilyn Monroe.

Zagadnięta o podobieństwo do Normy Jeane odpowiadała: „Oczywiście dekolt pomógł mi dojść tu, gdzie teraz jestem. Nie wiem, jak ona się tu dostała.”

Jayne nie bała się eksponować swojego biustu, o czym zresztą świadczy jedno z jej najstojniejszych zdjęć. Podczas imprezy w 1957 roku na mocno wyeksponowane piersi Mansfield spogląda siedząca obok Sophia Loren.

Dzięki Jayne seksualność w kulturze popularnej przestała być tematem tabu.

Elvis Presley

Elvis to jedna z najważniejszych postaci w kulturze XX wieku. To on zmienił podejście do muzyki popularnej i oblicze całej generacji. W latach 50. jego wyjątkowe ruchy taneczne, ładna twarz, ciemne włosy ułożone przy pomocy różanego olejku i wazeliny, baki oraz

niski, zmysłowy głos sprawiły, że stał się obiektem pożądania milionów.

Dziewczyny szalały na jego widok jak za żadnym wykonawcą przed nim. Wianuszek wielbicielek otaczał go wszędzie, gdzie tylko się pojawił.

Charakterystyczny wizerunek i niezapomniane przeboje sprawiają, że Elvis jest wciąż żywy. Jego charyzmatyczna osobowość zaś co chwilę znajduje nowych naśladowców.

Brigitte Bardot

Ta francuska aktorka miała znaczący wpływ na modę lat 50. i 60. XX wieku. To ona wypromowała słynny szeroki dekolł odsłaniający szyję i ramiona, biustonosz nazwany na jej cześć bardotką, buty baleriny (jako dziecko pobierała lekcje baletu), krótką Vichy.

Poza tym spopularyzowała bikini i fryzurę zwaną, tak jak francuska potrawa „choucroute”, co miało podkreślać jej lekko niedbały wygląd.

James Dean

Amerykański aktor po kultowych rolach w „Olbrzymie”, „Na Wschód od Edenu” oraz „Buntowniku bez powodu” stał się dla pokolenia nastolatków lat 50. uosobieniem wolności i symbolem seksu.

Dodatkowo gwiazdor prywatnie nie stronił od adrenaliny. Lubił ekstremalne przeżycia: szybkie samochody, wyścigi, walki byków. Nieobce były mu też eksperymenty seksualne. Podobno utrzymywał kontakty zarówno z kobietami jak i mężczyznami, a o swojej orientacji nie wypowiadał się wprost.

Choć w tamtych czasach homoseksualizm uznawano za zaburzenie psychiczne, Dean stał się obiektem westchnień zarówno kobiet jak i mężczyzn. Wizerunek niegrzecznego chłopca, charakterystyczna fryzura i spojrzenie mogły się podobać i podobały się. Przystojny buntownik robił wrażenie.

Tak jak wiele gwiazd zmarł młodo, przez co jego fani na zawsze zapamiętają go jako niepokornego 24-latkę.

Marilyn Monroe

W grudniu 1953 roku zdjęcie Normy Jeane pojawiło się na okładce premierowego wydania Playboya. Rozbierane fotografie na samym początku kariery pomogły Monroe zyskać status seksbomby a także przyciągnąć zainteresowanie wielu wpływowych mężczyzn, w tym także braci Kennedych.

W filmach często ukazywano ją jako pełną, seksowną blondynkę. Na całym świecie znano jej jasną fryzurę, sposób ubierania się, łagodny głos i awanturnicze usposobienie.

MM była jednak nie tylko modelką i aktorką. Dobrze radziła też sobie ze śpiewem. Za jej życia ukazało się kilka singli.

Swój status symbolu seksu umacniała, podróżując za granicę, by tam występować dla tysięcy amerykańskich żołnierzy.

Dla wielu była ideałem kobiecości, a z uwagi na tajemniczą śmierć w dość młodym wieku, dla niektórych pozostała nim do dziś.